

Judosz trafi na ekrany

Data publikacji: 7.04.2006 0:00

□
Już wkrótce Franciszek Dzida z Chybia nakręci kolejny film. Tym razem prezes Amatorskiego Klubu Filmowego „Klaps” nie będzie jednak współpracował ze znanymi polskimi aktorami. Za pomocą cyfrowej kamery uwieczni za to skoczowskiego... Judosza.

Tradycyjny pochód z Judoszem to jedyny taki zwyczaj w Polsce. Na pomysł uwiecznienia wielkanocnego obrzędu na płycie DVD wpadli członkowie Towarzystwa Miłośników Skoczowa. Ich projekt zyskał akceptację Samorządu Województwa Śląskiego, który przeznaczył na ten cel 4,8 tys. zł (wszystkie koszty przedsięwzięcia to 5,8 tys. zł). Film potrwa około pół godziny, a obok scen ze współczesnego pochodu będzie zawierał archiwalne zdjęcia Judosza oraz sceny innych śląskich obrzędów ludowych związanych z Wielkim Tygodniem, degustowania tatarczówki i mycia nóg w Wiśle.

- *W Wielki Piątek i Wielką Sobotę, w samo południe, zapraszamy wszystkich mieszkańców Skoczowa na rynek. W tym roku, z myślą o dzieciach idących w pochodzie, przygotowaliśmy sto nowych klekotec. Filmowcy z Chybia nakręcą nie tylko sam pochód, ale i jego kulisy. Planowane są również krótkie rozmowy ze strażakami, Romanem Kohutem, który co roku wciela się w postać Judosza oraz Pawłem Szarcem, honorowym prezesem TMS - mówi **Robert Orawski**, obecny prezes towarzystwa.*

Dodaje on, że na potrzeby filmu w Chybiu, w warsztacie tapicerskim **Andrzeja Kielocha**, powstaje właśnie nowa kukła Judosza. Do jej uszycia rzemieślnik zdobył słomę ze strużoków, czyli dawnych sienników. Z kolei za podkład muzyczny filmu posłużą pieśni z repertuaru chóru parafii ewangelickiej z Drogomyśla. Śpiewacy dysponują odpowiednimi nagraniami i zgodzili się już na wykorzystanie pieśni „Zatrzymaj się na chwilę”, skomponowanej przez dyrygenta **Bernarda Tronta**. Nastrój tego utworu idealnie pasuje do atmosfery Wielkiego Piątku.

[**FOTORELACJA Z UBIEGŁOROCZNEGO "POCHODU"**](#)